



# Rzecznik Ubezpieczonych

www.rzu.gov.pl

Aleksandra Wiktorow

Pan M. M. Bucior

DP-info

U. R.

JUS  
p. dyr. P. Z. Kowalski  
- p. o. wozem

Rw/228/12

SEKRETARIAT  
PODSEKRETARZA STANU  
Marek Bucior

Data wpływu: 2012-10-02

Liczba dz. Pan 2949

Warszawa, dnia 26 września 2012r.

PODSEKRETARZ STANU

Marek Bucior

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej  
BIURO MINISTRA

02-10-2012 -150-

6743

I. dz. ....

Władysław Kosiniak-Kamysz

Minister Pracy i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,

W załączeniu przesyłam uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw z dnia 18 września 2012r.

Z poważaniem  
Aleksandra Wiktorow

## Uwagi do projektu

ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw  
z dnia 18 września 2012 r.

Obecna wersja projektu jest zdecydowanie lepsza od poprzednich. Zostało z niej wyeliminowane wiele niewłaściwych rozwiązań, które budziły wątpliwości z punktu widzenia społecznego, ale także interpretacji i możliwości realizacyjnych.

Dobrze, że zaproponowano zmianę warunków nabywania prawa i obliczania zasiłków chorobowych i macierzyńskich. Wydaje się, że propozycja jest właściwa i spełni swoje zadanie przeciwdziałania nadużyciom w tej sferze ubezpieczeń społecznych.

Nadal jednak pozostały dwa nie do końca rozwiązane problemy:

1. Składka na ubezpieczenie emerytalne i rentowe dla osób, które wróciły do pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy po urlopie macierzyńskim albo krótszym od możliwego wykorzystaniu urlopu wychowawczego. Nie ma żadnego powodu, aby w okresie uprawniającym do urlopu wychowawczego, mimo, że się z niego nie korzysta, składka wpływająca do FUS i OFE była niższa niż dla osób, które mają w całości opłacaną składkę z budżetu państwa. Niezbędny jest zapis, że składkę dla osób pracujących w niepełnym wymiarze, jeśli jest niższa, uzupełnia się do wysokości wynikającej z podstawy wymiaru wynoszącej 60% przeciętnego wynagrodzenia. Argumenty w tej sprawie są oczywiste – osoby, które same starają się być aktywne zawodowo nie mogą być traktowane gorzej niż, te które zaprzestały w pełni aktywności zawodowej.
2. Traktowanie osób pozostających w gospodarstwie domowym rolników i wychowujących dzieci, zaproponowane w projekcie budzi wątpliwości. Takie osoby są zdecydowanie uprzywilejowana w stosunku do innych grup społeczno-zawodowych. Żadna inna z tych grup nie ma możliwości wyboru, do którego ubezpieczenia chce należeć. A taką możliwość daje projekt ustawy w części regulującej uprawnienia rolników (?) wychowujących dzieci. Po pierwsze to wcale nie muszą być rolniczki (rolnicy), a tylko osoby związane rodzinnie z rolnikami lub posiadające ziemię, po drugie, nikt nie jest w stanie stwierdzić czy zaprzestali

prowadzenia gospodarstwa, a nawet czy kiedykolwiek w jakimkolwiek gospodarstwie pracowali lub zamierzali pracować. Trzeba zdecydować się na konkretne rozwiązanie bez tworzenia możliwości wyboru. Jeśli przerywa ubezpieczenie rolne z powodu wychowywania dzieci – dalej pozostaje w rolniczym ubezpieczeniu emerytalnym ze składką płaconą z budżetu. W innych przypadkach, bez względu na rodzaj związków z rolnictwem jest traktowana jak inne osoby, które w momencie rozpoczęcia opieki nad dzieckiem były nieaktywne zawodowo. Inne potraktowanie tej grupy uprawnionych (tzn. rolników), stawia ich na uprzywilejowanej pozycji, dyskryminując inne grupy, jako pozbawione wyboru. Podleganie nawet przez krótki czas – opłacania składek przez budżet państwa – ubezpieczeniu rolniczemu rodzi swoje skutki w przyszłości. I to też trzeba brać pod uwagę.